

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA i ADMINISTRACJA:** ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2-4 pp. Administracja otwarta od g. 9-5, w niedziele i święta od 12-1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

**PRENUMERATA** miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr.  
**CENA OGŁOSZEŃ:** za wiersz millim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. N. 50187.

## STRACENIE SACCO I VANZETTI'EGO.

## Dojrzały wrzód.

### Szczegóły egzekucji.

**BOSTON, 23.VIII. (Pat.).** Sacco i Vanzetti zostali straceni. **BOSTON, 23.VIII. (Pat.).** Równocześnie z Sacco i Vanzettim stracony został portugalski Madeiros.  
**BERLIN, 23.VIII. (Pat.).** Według doniesień z Bostonu wczoraj o godz. 20 min. 40 zarządca więzienia w Bostonie zawiadomił Sacco, Vanzettiego i Madeirosa, że w ciągu nocy będą oni straceni. Vanzetti który przechadzał się w tej chwili po celi odpowiedział, że trzeba poddać się losowi. Sacco napisał list do swego ojca przebywającego we Włoszech. Madeiros obudzony ze snu przyjął wiadomość obojętnie.  
**BERLIN, 23.VIII. (Pat.).** Według doniesień z Bostonu pierwszy stracony został Madeiros. Sacco przyprowadzony do sali straceń przed wstąpieniem na fotel zawołał po włosku „Evviva l'anarchia”. Najspokojniej zachowywał się Vanzetti, który ostatni został stracony. Wszedłszy do sali straceń uściśnął on po kolei wszystkich dłoń, zapewniając ich głośno o swej niewinności. Gdy usiadł już na fotelu wyrzekł następujące słowa: „Wybaczam wszystkim tym, którzy winni są mojej śmierci”.  
**BOSTON, 23.VIII. (Pat.).** Jedyny przedstawiciel prasy, któremu pozwolono asystować przy egzekucji Sacco i Vanzettiego korespondent Associated press of America oświadczył, że więzienie obsadzone było przez uzbrojoną policję tak wewnątrz jak i zewnątrz. Ponadto przed więzieniem poustawiane były karabiny maszynowe. Przebieg egzekucji był spokojny. Sacco był blady, ale zachowywał się spokojnie. Wszedł prosto z bluszczącymi oczyma. Siedząc już na fotelu elektrycznym zawołał po włosku: „Niech żyje anarchia”, następnie zaś w łamanej angielszczyźnie powiedział: „Żegnaj mi żono, żegnaj mi synu, żegnajcie przyjaciół”. Później zwracając się do obecnych rzekł: „Dobranoc panom”, wreszcie zawołał: „Żegnaj Matko”. Vanzetti wszedł do sali śmierci chłodny i spokojny, uściśnął ręce dwóch strażników więziennych i podszedł sam do fotela. Tu zaczął mówić stwierdzając, że jest niewinny, co przerwał mu kat, wkładając na głowę hełm z przewodami elektrycznymi. Ostatnie jego słowa były: „Przebaczam niektórym ludziom to co ze mną robią w tej chwili”. Po egzekucji ciała zostały przewiezione do sąsiadującej z więzieniem kostnicy, gdzie dokonano sekcji. Przed Sacco i Vanzettim stracony został portugalski Madeiros skazany na śmierć za zamordowanie kasjera bankowego.

Sily policyjne skoncentrowano dookoła konsulatu, pozbawiając inne części miasta ochrony policyjnej.  
**GENEWA, 23.VIII. (Pat.).** W związku z wczorajszą manifestacją, **obywatele pragnący przyczynić się do utrzymania porządku publicznego wezwani zostali do wstępowania w szeregi straży obywatelskiej. Jeden z pułków piechoty otrzymał rozkaz pozostawania w pogotowiu.**  
**GENEWA, 23.VIII. (Pat.).** W czasie wczorajszych manifestacji aresztowano 15 osób, w tem trzech włochów.  
**GENEWA, 23.VIII. (Pat.).** W pobliżu konsulatu amerykańskiego odbyły się wieczorem **ponowne manifestacje, tak, iż policja i żandarmerja musiały dokonać szarży rozpraszając manifestantów, których wybite zostały szyby w sąsiednich ulicach. Kres zająłom położyli strażacy, którzy sikawkami zmusili tłum do rozjeżdżenia się. Aresztowano około 10-15 osób.**

**GENEWA, 23.VIII. (Pat.).** W związku z wczorajszymi manifestacjami w czasie, których wybite zostały szyby w wielkiej sali obrad Ligi Narodów sekretarz generalny Ligi Interwenjował dziś u władz szwajcarskich, podkreślając niewystarczającą ochronę eksterytorjalnych terenów i budynków Ligi. Dziś po południu, **po raz pierwszy od czasu istnienia Ligi, ukazali się wewnątrz ogrodzenia otaczającego jej siedzibę umundurowani żandarmi genewscy.**  
**BERN, 23.VIII. (Pat.).** W związku z wypadkami ubiegłej nocy **rada związkowa odbyła dziś posiedzenie nadzwyczajne, na którym postanowiła porozumieć się natychmiast z władzami kantonu genewskiego celem wspólnego wydania zarządzeń niezbędnych dla utrzymania porządku publicznego. Członek rady kierownik jej departamentu spraw zagranicznych Dincher wyraził w jej imieniu ubolewanie sekretarzowi generalnemu Ligi Narodów i zapewnił go, że uczynione będzie wszystko celem zapewnienia należytej ochrony wszelkim instytucjom Ligi Narodów. Również i rada kantonu poleciła dwóm swym członkom wyrazić sekretarzowi generalnemu ubolewanie.**

**PARYZ, 23.VIII. (Pat.).** Dziś wieczorem odbyły się tu **dwie manifestacje: jedna zorganizowana przez komunistów na Bulwarach, a druga przez anarchistów i Komitet obrony Sacco i Vanzettiego przed gmachem ambasady Stanów Zjedn. Na Bulwarach doszło do zaburzeń skutkiem czego został przerwany ruch kołowy. Z tłumy dano jeden strzał do policji, która kilkakrotnie szarżując oczyściła w rezultacie Bulwary z manifestantów. Kilku manifestantów, oraz jeden policjant odnieśli rany.**  
**MONTPELLIER, 23.VIII. (Pat.).** Wczoraj o godz. 11 min. 40 wieczorem przed miejscowym komisariatem policji nastąpił **gwałtowny wybuch. Szereg sąsiednich nieruchomości zostało uszkodzonych i jeden z agentów policji odniósł lekkie rany. O godz. 4 nad ranem nastąpił drugi wybuch przed pomnikiem Joanny d'Arc. Część ogrodzenia pomnika uległa zniszczeniu. W związku z powyższym wybuchem wdrożone zostało dochodzenie.**

**MONTPELLIER, 23.VIII. (Pat.).** Wczoraj przed północą po zgromadzeniu, na którym uchwalono rezolucję żądającą uwolnienia Sacco i Vanzettiego **wybuchła bomba przed posterunkiem policji 1-go okręgu. Wśród mieszkańców zapanowała panika. Wobec tego, że nie znaleziono żadnych pozostałości bomby przypuszczają, iż wybuch został spowodowany przez zapalenie naboju dynamitowego przy pomocy lontu.**

**BERLIN, 23.VIII. (Pat.).** Wczoraj wieczorem komuniści i organizacje radykalno-socjalistyczne urządzili w różnych częściach miasta **zebrania protestujące przeciwko straceniu Sacco i Vanzettiego. Podczas demonstracji doszło do starć między policją, a manifestantami. Demonstracje przeciągnęły się do późnej nocy. Podobno zebrania protestacyjne urządzono wczoraj wieczorem we Wrocławiu.**

**BERLIN, 23.VIII. (Pat.).** Policja berlińska w dalszym ciągu **utrzymuje się w pogotowiu alarmowym, wobec wiadomości o straceniu Sacco i Vanzettiego, panuje bowiem w kołach berlińskich obawa, że w ciągu dnia dzisiejszego może dojść do nowych demonstracji, a nawet zaburzeń. Do popołudnia panował jednak w okolicy ambasady amerykańskiej zupełny spokój. W czasie wczorajszej demonstracji aresztowano 18 osób, przy czem kilku demonstrantów zostało pobitych i poranionych pałkami gumowymi.**

Onegdaj—t. j. akurat w przeddzień stracenia Sacco i Vanzettiego warszawski „Robotnik”, chcąc widocznie tem skuteczniej szarpać nerwami swych czytelników, zamieścił na pierwszej stronie rysunek „krzesła elektrycznego” na którym w Ameryce traceni są przestępcy, obok zaś tego rysunku wiersz pewnej „towarzyszki”, gloryfikujący obu włoskich bolszewików no i miotający przekleństwa na „burżuazyjnych katów”.  
Przypadek zdarzył, że tegoż dnia właśnie nadeszła z Moskwy (via Berlin) wiadomość o tem, że w więzieniu sowieckim zmarł jeden z najwybitniejszych przywódców socjalizmu rosyjskiego, Aleksander Smirnow, znany pod pseudonimem „robotnika Petrowa”.  
Rzecz znamienna: „Robotnik” nie zamieszcza widoku celi więziennej, w której zakatowany został Smirnow, nie poświęca mu ani wiersza, ani wspomnienia pogonnego. Wnosić więc należy, że bolszewikom wolno mordować tysiącami nie tylko „burżuów”, ale nawet „towarzyszów”, jest to ich przywilejem, przeciwko któremu nikt nieśmie zaprotestować. Jeżeli jednak dwaj komuniści ponieśli mają za pospolite zbrodnie zasłużoną karę, wtedy, jak świat szeroki, rozbrzmiewa hasło: „wrogowie ludu i bezpieczeństwa, zwolennicy anarchii i przewrotu—łazcie się!” Jakoż łączą się ci nawet, których zasadnicze bodaj dzielą różnice przekonań i programów: anarchiści, komuniści, socjaliści skrajni i umiarkowani, „demokraci” etc. Wprost bezprzykładnym był hałas, który podjęto dookoła sprawy Sacco i Vanzettiego, być może zdecydował on też o życiu obydwu włoskich anarchistów czy komunistów, jako że w podniesionym przez rewolucyjną międzynarodówkę rozgardzaju utonęła wprost kwestja winy lub niewinności skazanych, wysunięty zaś został na plan pierwszy moment polityczny. Wobec tego rząd Stanów Zjednoczonych nie miał już faktycznie wyboru, gdyż utaskawienie skazanych lub wyznaczenie rewizji procesu przez sąd najwyższy, oznaczałoby kapitulację wobec postępującej się terrorem i bombami międzynarodówki. Godność i powaga Stanów Zjednoczonych nie mogła do tego dopuścić.

„Obrońcy” Sacco i Vanzettiego niewątpliwie zdawali sobie sprawę z tego, że postępowaniem swem nie tylko nie uratują towarzyszy, ale przyspieszą ich śmierć. Oto przeciw chodziło; obóz rewolucyjny nie zna ceny życia ludzkiego, przelewając, gdzie się da, morze krwi „burżuazyjnej”, nie waha się poświęcić życia własnych współkombatantów, zwłaszcza jeżeli nie chodzi o wybitniejszą jednostkę, a o jakichś tam pionków, jakimi byli Sacco i Vanzetti.

Śmierć tych dwóch potrzebna była międzynarodowej bandzie zbrodniczej dla wywołania wszczęcia światowych rozruchów. Komunizm zdaje sobie sprawę, że ograniczony do jednego, wprawdzie obszernego terytorjum, jakim jest Rosja, otoczony państwami burżuazyjnymi, prędzej lub później musi ulec rozkładowi. Zadaniem jego—o ile ma istnieć—jest zdobyć świat. W tym kierunku pracuje stale, przeważnie podziemnie. Od czasu do czasu jednak dla podniesienia ducha własnych szeregow musi się ujawnić.

Sprawa Sacco i Vanzettiego miała być próbą sił pomiędzy dwoma olbrzymimi obozami, na które dzieli się świat. Między obozem ludu społecznego i praworządności — a obozem przewrotu.

Próba wypadła nie na korzyść tego ostatniego. Planowane rozruchy i akty terrorku wszędzie zostały opanowane.

Jednocześnie jednak okazało się, jak szeroko rozgależona jest organizacja, mogąca wywołać rozruchy na obydwu półkulach w Nowym Jorku, w Genewie, Paryżu, Berlinie, Montpellier — skąd dotychczas doszły już wiadomości, z innych miejscowości zapewne jeszcze nadejdą. Wszędzie posiadają swych ludzi, zdecydowanych na wszystko, wszędzie posiadają swe arsenały, wszystkim zgodne kieruje jedna, potężna sprężyna. Sieć coraz bardziej zacieśniając się, obejmuje świat.

Jest nad czem zastanowić się. Chociaż więc udało się wszędzie opanować rozruchy, przeważnie środkami policyjnymi, przecie następną podobną „próbą sił” może mniej pomyślnie wypaść, jeżeli znowu nie przedsięwzięcie się odpowiednich środków.

Sprawa Sacco i Vanzettiego to groźne, lecz i pouczające *memento*. Im dobitniej wypadła lekcja—tem lepiej. Obyż tylko nie zlekceważono nauki.

Państwa cywilizowane powinny nareszcie zdać sobie sprawę z istoty zagrażającego nam wszystkim niebezpieczeństwa.

Wrzód długo wzbierał, dziś jest dojrzały — czas, najwyższy czas przeciąć go ostrym skalpelem i wypalić ranę rozżarzonem żelazem, jeżeli nie chcemy dopuścić by materia przeżarła sięgnąca i weszła w krew, zatruwając organizm ludzkości

J. O.

### Zaburzenia i rozruchy z powodu stracenia Sacco i Vanzettiego.

**NOWY JORK, 23.VIII. (Pat.).** Według otrzymanych przez Reutersa doniesień **6 kompanji piechoty oraz dwie kompanje kulomiotów, to zn. około 900 żołnierzy wraz z oficerami rozmieszczone są na wyspie Governorskiej w porcie nowojorskim. Oddziały te są gotowe do natychmiastowego współdziałania z policją o ile zajdzie tego potrzeba. W wielu miastach Stanów Zjednoczonych garnizony zostały połączone liniami telefonicznymi ze sztabem generalnym policji. W San Francisco aresztowano 127 manifestantów.**

**CLEVELAND (Ohio) 23.VIII. (Pat.).** Nastąpił tu **wybuch bomby przed drzwiami plebanji przy kościele katolickim św. Józefa. Skutkiem wybuchu wypadły szyby w plebanji oraz w jednym z sąsiadujących budynków. Policja przypuszcza, że bomba została podłożona przez zwolenników Sacco i Vanzettiego. Ofiar w ludziach niema.**

**BUENOS AIRES, 23.VIII. (Pat.).** Tłum manifestował wczoraj przed biurami jednego z dzienników przeciwko straceniu Sacco i Vanzettiego. Dziś po nadejściu wiadomości o ich straceniu tłum zaatakował kamieniami firmy należące do obywateli Stanów Zjednoczonych. Policja nie jest w stanie opanować rozruchów.

**GENEWA, 23.VIII. (Pat.).** Wczoraj wieczorem rozpoczęły się **manifestacje przeciwko straceniu Sacco i Vanzettiego. Około godz. 11-ej w nocy manifestanci wybili szyby w konsulacie amerykańskim, w amerykańskim biurze podróży, w hotelu amerykańskim Belle Vue oraz wielkiej oszklonej galerji sekretarjatu Ligi, gdzie zwyczajnie odbywają się posiedzenia Rady.**

**Od 600 — 800 zł.**  
I więcej miesięcznie mogą zarobić zdolni i wymowni agenci. Zajęcie stałe. Wiadomości fachowe nie konieczne. Zgłoszenia z dowodami osobistymi dn. 25.VIII i 26.VIII r. b. od 10-13-ej Hotel Niskowski 10 (Bakszta 2).

**Kursy Wieczorowe Koedukacyjne przy 8 kl. Gim. im. J. J. KRASZEWSKIEGO**  
Tatarska 5  
Program gimnazjum typu humanistycznego i przyrodniczo-matematycznego. Zapisy przyjmują się do klas IV, V, VI, VII, VIII. Na żądanie słuchaczy specjalne komplety. Wykłady rozpoczynają się 2-go września.

**Ceny artykułów pierwszej potrzeby w handlu detalicznym.**  
Chleb żytni przemiał 50% 1 kg.—70 gr., chleb żytni przemiał 70%—65 gr., razowy—45 gr., pszeniczny przemiał 50% — 1.30 — 1.10—1.00, mąka pszenna 1 kg. — 1.05—1.00—85—75, żytnia razowa 44—43—40, pyłowa 60—58, kasza jęczmienna 85—80—75—73, jaglana 1.00—75, gryczana 1.10—95, mąka 1.50—1.40—1.20, owsiana 1.30—1.20—1.10, perłowa 1.00—90—85, pęczak 75—73, groch polny 60—55—50, fasola biała 65—60—55, ryż 1.30 — 1.10 — 1.05, mleko niezbierane (1 litr) 45—35—30, śmietana 2.00—1.80—1.50—1.30, masło niesolone 1 kg. 6.00—5.80—5.50—5.00, masło solone 5.00—4.50—4.20—4.00, ser krowi zwyczajny 1.70—1.60—1.35, jaja (1 sztuka) 20 — 17 — 14, słonina świeża 1 kg. 4.20—4.00—3.80, solona krajowa 4.40—4.00—4.20—4.00, szmalc wieprzowy 5.00—4.80—4.50, sadło 4.50—4.40—4.10—4.00, śledź (szmalcówka) 1 szt. 20—18—15, olej 1 kg. 2.40—2.20, kartofle 17 — 16—15—13, kapusta kwaszona — — — — — świeża 35 — 30, marchew 25—20, buraki 20—13, bru-

kiw — — — cebula 80—70, cukier kryształ 1.50—1.47, kostka 1.80—1.75, sól biała 35—33—30, kawa naturalna 10.00—8.00, zbożowa 2.50 —, herbata 30.00 — 20.00—14.00, węgiew —, drzewo opałowe —, nafta 1-litr 60, mydło zwyczajne do prania 1 kg. 2.00—1.80—1.60—1.50, soda do prania 50, proszek mydłany 50, świece 2.60—2.40, pszenica 51—50, żyto 43—41—30—36, jęczmień 48—37, owies 43 — 40, gryka 45, kielbasa wieprzowa zwycz. 4.00—3.80—3.50—3.00, mięso wołowe 2.60 — 2.50, cielęce 2.50 — 2.30, baranie 2.40—2.20, wieprzowe 3.20—3.00—2.80, siano 9 — — 8, słoma 9—8, otręby pszenne 27, otręby żytnie 26, miotły 1 szt. 15—00.

**Notowania giełdy Wileńskiej.**  
25 sierpnia 1927 r.  
Żądano. Płacono. Tranz.  
Ruble złote 4,73 4,71 —  
Listy zast.  
Wil. B-ku  
Złomsk.  
za 100 zł. — 51,50 —

**Zapisujcie się na członków Wil. T-wa Przeciwgruźliczego.**

**PORADNIA**  
Polskiego Zrzeszenia Lekarzy Specjalistów.  
Wilno, Garbarska 3, II p. tel. 658  
powrócił z urlopu i przyjmuje codziennie:  
Dr. A. Erdmanowa g. 4/5—6 pp.  
Dr. J. Janowicz g. 4/5—6 pp.  
Dr. L. Sułkowski g. 5 — 7 pp.  
(Prześwietlanie Roentgenowskie).

**ZBOŻE DO SIEWU JESIENNEGO**  
Pszenicę Wysokolitewską  
Żyto Bieniakowskie  
Dańkowskie  
Szampańskie  
Wysokolitewskie  
Wierzbieńskie  
polecą:  
Wileński Syndykat Rolniczy.  
Zawalna 9. — Tel 323.

**Polska Spółka Fotograficzna „POLFO”**  
Wilno, ul. Mickiewicza 23, polecą: wszelkie artykuły fotograficzne w wielkim wyborze. Na prowincję wysyła za zaliczeniem. 293—290r

**Zapisujcie się na członków Polskiego Czerwonego Krzyża.**

## Z państw bałtyckich. Rokowania handlowe polsko-litewskie.

We wtorek 23 b.m. w Rydze w lokalu ministerstwa spraw zagranicznych rozpoczęły się pertraktacje w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Polską. Ze strony polskiej w pertrak-

## Konkordat Litwy z Watykanem.

**Litwa uznaje przynależność Wilna do Polski.**  
Jak donosi Vorwaerts, litewski Prezydent Ministrów Valdemaras, który przybędzie na jesieni do Rzymu celem zawarcia konkordatu ze Stolicą Apostolską, przy tej sposobności ma uznać formalnie postanowienia konkordatu między Watykanem a Polską, w myśl których okreg wileński oznaczony został, jako oddzielna diecezja. Jak wiadomo, przeciwko tym postanowieniom Konkordatu rząd litewski w swoim czasie protestował. (Pat.)

## Ludowcy litewscy przeciwko zmianie konstytucji

Dnia 21 b.m. w Kownie odbyło się posiedzenie komitetu centralnego partji ludowców na którym uchwalono zająć wrogie stanowisko wobec projektowanej zmiany konstytucji. W ten sposób rząd Smetony, Waldemara który liczył na poparcie tej partji jest w kwestji zamiany konstytucji całkowicie osamotniony.

## Zbliżenie Estonji, Łotwy i Litwy.

Baltische Presse donosi z Tallina, że w początkach roku bieżącego prezes estońskiej Izby Handlowo-Przemysłowej zaproponował urządzenie regularnych konferencji gospodarczych Estonji z Łotwą i Litwą. Propozycja ta znalazła bardzo żywcze przyjęcie na Łotwie, sprzeciwiła się jej natomiast Litwa. Obecnie litewskie koła gospodarcze przyłączyły się do tej propozycji, tak, że pierwsza z tych proponowanych konferencji odbyć się ma w Rydze już z początkiem października r.b. (Pat.)

## Rosja sowiecka w przededniu wojny domowej.

Dwunastodniowa konferencja centralnego komitetu i komitetu kontroli partyjnej partii komunistycznej w Moskwie zdawało się, doprowadzi do porozumienia pomiędzy większością rządową Stalina a opozycją. Tak przynajmniej wyglądało z początku po ogłoszeniu rezolucji powziętych na konferencji. Rezolucja ta stwierdziła, iż opozycja dąży do utworzenia drugiej partii komunistycznej i chce współpracować z grupą Stalina. W zamian za to oświadczenie opozycji większość uczestników konferencji przychyliła się do wniosku t. zw. grupy buforowej opozycji nie usuwania z centralnego komitetu głównych przewodników opozycji Trockiego i Zinowiewa.

Taki „Burgfriede” partii komunistycznej zapowiadał wzmocnienie stanowiska sowietów, co niezłownie zaznaczyłoby się przyjęciem Moskwy z obecnej bierniejszej polityki zagranicznej do polityki czynnej.

„Izwestija” i „Prawda” uderzyły w tony tryumfalne. Zdawało się, że upragniona na Kremlu jedność partii urzeczywistni się. Zaledwie jednak członkowie konferencji zdążyli przybyć do miejsca stałego zamieszkania walka wewnętrzna wybuchła na nowo.

Stalinowcy wyniki konferencji uznali za swój tryumf a kapitulację opozycji i rozposzeli agitację przeciwko opozycjonistom.

Grupa Trockiego zwycięstwo poczęła przypisywać sobie. Głosiła ona, że Stalin i Rykow zmuszeni byli zgodzić się na zwolnienie wszechpartyjnego zjazdu, czego istotnie grupa Trockiego domagała się od półroka.

Zjazd wszechpartyjny zwołany został na 1 grudnia r. b. W tym wypadku wyznaczenie terminu zjazdu za trzy miesiące jest politycznie odroczeniem wolnej rozprawy pomiędzy obydwojema partiami. Stalinowcy chcą zjazdowi przedłożyć wniosek usunięcia z partii grupy Zinowiewa i Trockiego, opozycjonści zaś spodziewają się uzyskać rewizję polityki zagranicznej sowietów i potępienia polityki wewnętrznej Stalina i Rykowa.

Ponowne zastrzeżenie się sporu międzypartyjnego należy przypisać zachłanności grupy Stalina. Mając w swym ręku prasę nie poszczędziła ona na ogłoszenie motywów do oświadczenia opozycji, czego kategorycznie domagała się Trocki. W motywach do rezolucji zawarta była krytyka działalności rządu obecnego.

Trockij uznał to za nielojalne dotrzymanie umowy i wszczął jeszcze gwałtowniejszą kampanię. Przedewszystkiem zażądał cofnięcia z zesłania wybitnych członków opozycji, aby mogli wziąć udział w zjeździe dalej zażądał

ogłoszenia bez opozycji przed zjazdem i publicznej nad nimi dyskusji. Obydwa żądania Stalin i Rykow odrzucili. Zgodzono się tylko na rozesłanie bez opozycji członkom partii do wiadomości.

Wobec takiego stanowiska opozycja wznowiła propagandę przy pomocy nielegalnych broszur, ulotek i czasopism.

Ulice Moskwy i Petersburga nasycone są bibułą antistalinowską.

Dzięki wszczęciu walki międzypartyjnej dowiedziała się opinia publiczna o przebiegu historycznej już dziś konferencji komunistycznej w Moskwie.

Wystąpienia opozycji, a zwłaszcza Trockiego były gwałtowne. Mowa, którą wygłosił zawierała zapowiedź otwartej wojny domowej i niechybne swoje zwycięstwo.

Stanowisko swej grupy Trocki porównał do Stanowiska Clemenceau, w chwili wybuchu wojny między Niemcami i Francją.

Na zarzut, że opozycja ułatwia Anglii walkę z Związkiem Rad, Trockij odparł, że Clemenceau ani na chwilę nie złożył broni wobec rządu, pomimo iż Niemcy stali o 80 km. od Paryża i swoim niezłomnym bezwzględnie stanowiskiem dobrze wysłużył się burżuazji francuskiej i odniósł zwycięstwo nad Vivianim.

Na uwagę jednego ze zwolenników Stalina, że wielka rewolucja francuska umiała usuwać z drogi swoich najbliższych, gdy stawali w poprzek jej planom, Trocki rzucił okrzyk: „I my musimy rozstrzeliwać!”

Oświadczenie bardzo śmiało i bardzo znamienne. Nie mamy potrzeby wątpić w prawdziwość tych słów, bo ogłosił je Rykow w prasie moskiewskiej. A ogłosił dlatego aby wykazać niebezpieczeństwo jakie grozi Związkowi Rad ze strony opozycjonistów.

Należy zaznaczyć, że grupa Trockiego wprawdzie liczebnie jest, najsilniejszą nie jest jednak najbardziej radykalną. Trocki i Zinowiew oraz 15 wybitnych komunistów tworzą centrum opozycji. Na prawo znajduje się grupa t. zw. buforowa bez większych wpływów, a na lewo zaś grupa radykalna Sapronowa i Smirnowa, która zerwała już z rządem obecnym i uprawia agitację w wojsku.

Najbliższe miesiące zepowiadają nam więc wzmocnienie walki wewnętrznej w Sowietach i dalszą bierność Moskwy w polityce zagranicznej. Rosja stoi w przededniu wojny domowej.

Grudzień rozstrzygnie, czy wojna lub rewolta wybuchnie w czasie najbliższym i oczyści duszną atmosferę na Kremlu czy też rozkład ustroju sowieckiego odbywać się będzie spokojnie i nieskończenie długo.

H.

## Z LITWY.

## Głodówka więźniów politycznych w Kownie.

Jak donosi Vossische Zeitung więźniowie polityczni w Kownie z byłym posłem Pajaniem rozpoczęli głodówkę na znak protestu przeciwko wyrokowi śmierci litewskich sądów wojennych na komunistów, podejrzanych o rzekome szpiegostwo na rzecz

Polski. Wyrokiem sądu wojennego zostali ostatnio skazani: Numinavicius — za propagandę komunistyczną na karę śmierci przez rozstrzelanie, dwaj oskarżeni na 20 lat ciężkiego więzienia, wielu na 15 i 10 lat i jeden na 4 lata więzienia. (Pat.).

LUDWIK CZARKOWSKI.

## W ODMĘCIE WOJNY 1914—1918.

(Kronika wydarzeń w powiecie Siemskim).

Chcąc dać czytelnikowi całkowity obraz sposobów uchylania się od wojska, umieściliśmy w powyższym opisie fakty, które zaszły nietylko w r. 1915, ale i w następnych. Teraz wracam do wątku chronologicznego.

W kwietniu powrócił z Galicji, ściśle ze Lwowa i Przemysła obrońca prywatny sądowy żyd Brojdo, który wybrał się był tam na święto paschy dla zobaczenia się z synem będącym przy wojsku moskiewskim. Opowiadał z zapalem jakie to ładne miasto, jak tam „wiedzie na ulicach słyszna tylko ruska riecz”.

Z wiosną marszałek i członkowie zarządu Ziemińskiego przydzielili oficerskie mundury wojskowe, w których dość zabawnie wyglądał. Pan marszałek będący trochę mniej, niż średniego wzrostu, borykał się wciąż z ogromnym szabliskiem, które mu szczególnie zawadzało podczas przedwodniczenia, więc puszczał szablę wolno, wtedy przy każdym ruchu opadała na podłogę, powodując hałas przeszkadzający w czynnościach urzędowych; stawał ją tedy na sztorc między nogi, opierając ręce złożone na rękojeści. Długo jednak w tej pozycji usiedzieć nie mógł i znów rozpoczął się heca. Aż wreszcie poszedł po rozum do głowy, szablę przy-

wejsł do pokoju odpinał i stawał w kącie. Tu szablisko stało cicho i potulnie, aż do skończenia sesji.

Na moje zapytania jaki ma cel taka maskarada, otrzymywałem odpowiedź, że dzieje się to z rozkazu władz wyższych dla powagi urzędu.

Oddział Siemski Polskiego Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny działał sprawnie dzięki energii i zachodim przedewszystkiem państwa Karolostwa Świąckich z Bielicy, których syn p. Stanisław z sędziwym panem Poczubtem odbył w ziemie r. 1915 na 1916, uciążliwą podróż aż pod góry Uralskie wioząc 10 tys. rubli i partję ciepłej odzieży dla uboższych rodaków, przymusowo wynaganych na rozległe obszary Rosji. Trudów, niewygodę zażył niemało. po powrocie użalali się tylko na jedno, że zbyt małym zasiłgiem mogli rozporządzać.

25.X. Członkowie Oddziału Siemskiego otrzymali zaproszenie przybycia na 31.X. do Mohylewa na zebranie tamtejszego oddziału. Zaproszenie podpisali p. J. Galera za Centralny Komitet Obywatelski i p. Mirosław Obieziercki za Mohylewski oddział Polskiego T-stwa Pomocy Ofiarom Wojny. S. Urbanowicz — za Wileński, M. Babiański za Poniewieski i Z. Szwojnicki za komisję niesienia pomocy ofiarom wojny przy Kowieńskim T-stwie Rolniczym. Dosłowny odpis tej odezwy — zaproszenia umieszczam w Dodatku.

W tymże czasie pewnego popołudnia, zarożył się bionia przy domu szpitalnym w którym miesz-

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta).

## Posiedzenie Rady Ministrów.

We czwartek dnia 25 b. m. odbędzie się w godzinach popołudniowych posiedzenie Rady Ministrów, na którym rozpatrzone będzie wnioski Ministra Pracy i Opieki Społ. w sprawie utworzenia Państwowej Rady Opieki Społecznej. Na tem posiedzeniu omawiana będzie także sprawa obsadzenia województwa kieleckiego. Najwięcej szans ma kandydatura wojewody stanisławowskiego Korczaka.

## Przyjęcie u wice ministra Knolla.

W dniu wczorajszym zastępca ministra spraw zagranicznych Knoll przyjął charge d'affaires poselstwa sowieckiego Ulanowa.

## Rozwiązanie Rad Miejskich.

Dowiadujemy się, że w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych przygotowują akty rozwiązania rad miejskich w Łomży i Białymstoku. Wybory do nowych Rad miejskich zostaną w miastach tych rozpisane na zasadzie ustawy samorządowej z r. 1919.

## Konferencja posła Patka z Cziczierinem.

Posel Patek po przyjeździe do Moskwy odbył dłuższą konferencję z komisarzem spraw zagranicznych Cziczierinem. Tematem konferencji były rokowania polsko-sowieckie w sprawie zawarcia traktatu oraz sprawa obsadzenia poselstwa sowieckiego w Warszawie. Podczas konferencji kom. Cziczierin zaznaczył, że kandydatura członka kolegium spraw zagranicznych Słomachowa, przestała być aktualna.

## Cholera w Indjach.

Z Bombaja donoszą, że w Indjach wybuchła epidemia cholery azjatyckiej. Zapotowano w ostatnim tygodniu 2000 wypadków, z tego 300 śmiertelnych.

## Kto wygrał na loterii.

W dniu 23 b. m. wygrane padły na następujące Nr.Nr. 50,000 zł. — 48211, 15,000 zł. — 19,492, 10,000 zł. — 24,217, 23876, 80,039, 5,000 zł. — 24,159, 78,035, 3,000 — 28,467, 2,000 zł. 21,759, 75,998, 83,596, 69,271, — 1000 zł. 25,472, 36,619, 41,427, 55,351, 65,769, 709,300, 77,576, 97,769.

## Pretensje Gdańska.

GDAŃSK, 23.VIII (Pat). Na wczorajszym posiedzeniu komisji głównej sejm gdański prezydent senatu wolnego miasta Salm wygłosił expose o sprawach gdańskich, które będą przedmiotem obrad wrześniowej sesji Ligi Narodów. Na pierwszym miejscu stoi sprawa polskiego basenu amunicyjnego na Westerplatte. Senat pragnie doprowadzić do ponownego rozważania tej sprawy i uchylenia poprzedniej decyzji Ligi Narodów z dnia 14 marca 1924 r. Druga kwestja dotyczy prawa postoju polskich okrętów wojennych w Gdańsku. Senat domaga się mianowicie zniesienia prawa postoju tych okrętów w Gdańsku. Trzecia sprawa, która będzie przedmiotem w Genewie

## Konferencja Posła Patka z Cziczierinem.

BERLIN, 23.VIII (Pat). Telegraphen Union donosi z Moskwy, że poseł polski Patek przyjeżdżając do Moskwy, w sprawie polsko-sowieckiego. Propozycje te mają być przez Cziczierina zakomunikowane radzie komisarzy ludowych w dniu jutrzejszym. Jak twierdzi dalej Telegraphen Union, w przyszłym tygodniu spodziewane jest mianowanie nowego posła sowieckiego w Warszawie.

## Kongres mniejszości narodowych w Genewie.

BERLIN, 23.VIII (Pat). Organ mniejszości polskiej w Niemczech „Dziennik Berliński” donosi, że w kongresie mniejszości narodowych w Genewie biorą udział w imieniu o mniejszości polskiej w Niemczech poseł do sejm pruskiego Jan Baczewski, kierownik związku polaków w Niemczech dr. Jan Karczmarek oraz przedstawiciel mniejszości w polskiej komisji mieszanej Stefaniak. Prezes związku po-

laków w Niemczech hr. Stanisław Sierakowski w tym roku nie mógł przybyć do Genewy. Z Czechosłowacji przybył z ramienia mniejszości polskiej poseł dr. Wolff oraz z Rygi poseł do sejmuryjskiego p. Wilpiszewski. Nie przybyli przedstawiciele polaków z Litwy i Rumunii. Z dziennikarzy polskich przybyli specjalnie na kongres poseł Kozicki z Gazety Porannej, p. Poprocki red. mie-

siężnika Sprawy Narodowości i oraz korespondent kilku dzienników polskich w Berlinie p. Tadasz Katelbach.

BERLIN, 23.VIII (Pat). Deutsche Allgemeine Zeitung donosi z Genewy, że w czasie pierwszego posiedzenia kongresu mniejszości narodowych wygłosił dłuższe przemówienie w imieniu polaków i serbo-łużyckan z Niemiec dr. Karczmarek, który oświadczył kategorycznie, że wobec tego iż po-

## Sowiety przeciwko sojuszowi Litwy, Łotwy i Estonji.

BERLIN, 23.VIII (Pat). Biuro Wolfa donosi z Moskwy, że tamtejsze koła polityczne uważają rozważania na temat sojuszu pomiędzy Litwą, Łotwą i Estonją za niezastępowalne na poważne traktowanie i inspirowane przez Anglję rzekomo w celu utrudnienia ratyfikacji litewsko-sowieckiego traktatu handlowego. Związek sowietów — oświadczywszy te koła — już niejednokrotnie od-

żęnie mniejszości w poszczególnych państwach pod względem gospodarczym i kulturalnym jest całkowicie różne nie może być mowy o uregulowaniu kwestji mniejszościowej we wszystkich państwach na zasadzie jakiegokolwiek ogólnego szablonu. Położenie poszczególnych mniejszości musi być regulowane w sposób odrębny w porozumieniu z daną mniejszością.

rzucal projekt paktu o nieagresji ze zwartym blokiem państw bałtyckich, do czego mają być wstępem umowy handlowe. Polityka rządu sowietów zmierza systematycznie do zawarcia paktu o nieagresji ze wszystkimi państwami sąsiadującymi, aby dać dowód pokojowych zamiarów sowietów, demaga się jednak takich samych dowodów od państw sąsiadujących.

## Samolotem dookoła świata.

PARYŻ, 23.VIII (Pat) Petit Parisien donosi z Detroit, że Willy Brock odleciał ne samolocie „Pride of Detroit” do Nowego Jorku w celu odbycia pierwszego etapu lotu dookoła świata, którego zamierza dokonać przez Nową Fundlandję, Londyn, Stuttgart, Białogród, Indje, Chiny, Tokio i San Francisco.

BERLIN, 23.VIII (Pat). Z Londynu donoszą, że w dniu dzisiejszym startowali w Detroit na jednonaplatowcu typu Stinsona do lotu dookoła świata amerykańanie Edward Schlee wraz z pilotem Williamem Sorrock. Pierwszym etapem lotu będzie Nowy York. Czas lotu obliczony jest na 22 dni.

## Areszt Hitlerowców w Berlinie.

BERLIN, 23.VIII (Pat). Prezydent policji berlińskiej komunikuje, że w związku z wczorajszymi aresztowaniami członków partii narodowo socjalnej (Hitlerowców), której działalność jest zabroniona na terenie Berlina, policja dokonała dziś w 26-tych wypadkach rewizji u przywódców Hitlerowców oraz w

lokalu dawnego sekretariatu partyjnego, który obecnie jest biurem posłów grupy hitlerowskiej. W czasie rewizji okazało się, że grupy rozwiązanej organizacji rozwijają w dalszym ciągu na terenie Berlina nielegalną działalność. Materiał skonfiskowany przez policję jest obecnie badany.

## Wojna domowa w Chinach.

## Nankin broni się.

LONDYN, 23.VIII (Pat). Sprawozdawca Chicago Tribune donosi, że rząd w Hankou z inicjatywy radykalnej grupy Kuo-Min-Tangu postanowił bronić Nankinu przeciw armii generała Sun-Czuan-Fenga, który asiluje przekroczyć

rzekę Jang Tse w odległości 12-tu mil poniżej Nankinu. Równocześnie ogłoszono w Hankou proklamację, że rząd narodowy i komitet wykonawczy Kuo-Min-Tangu zamierzają przenieść swą siedzibę z Hankou do Nankinu.

## Z życia katolickiego.

## Powrót cudownego obrazu Matki Boskiej Leśnej.

O.O. Paulini z Leśnej podlaskiej wydalili odezwę treści następującej:  
Rodacy!  
Z Podlasia, krwią męczeńską zbroczonego za wiarę świętą, z tych drogich sercu każdego Polaka stron, od tronu Matki Miłosierdzia w Leśnej, biegnie, w dalekie strony głos, który napewno nie będzie Wam obojętny, bo radośnie niesie nowinę i do serc Waszych wole.

Oto dnia 25 września r. b. wraca na swój prastary tron cudowny obraz Matki Boskiej, który się był zjawił w Leśnej na gruszy, w starych okopach krzyżackich, dn. 26 września 1683 r., t. j. w dwa tygodnie po świętym zwycięstwie Jana Sobieskiego pod Wiedniem. Obraz ten cudowny został od r. 1727 pod strażą O.O. Paulinów do r. 1864, kiedy ręką katowską moskali został stąd usunięty, a klasztor ich wraz ze wspaniałym kościołem ukazem cara zamieniono na cer-

kiew prawosławną. Cudowny obraz jednak nie dostał się w ręce schyzmatyckie. Przed zabraniem kościoła na użytek schizmy, wiadąc za natchnieniem Bożem, wyjęto obraz z wielkiego ołtarza, a na miejsce jego wstawiono inny na wzór cudownego zrobiony obraz cudowny sekretnie wywieziony był przez ś. p. biskupa Benjamina Szymańskiego do Łomży i tu w kościele PP. Benedyktynów złożony. Obecnie obraz ten cudowny, ta perła i ozdoba Podlasia, znajduje się w Warszawie, w pracowni p. Rutkowskiego, pod którego kierownictwem ma przybrać dawne królewskie majestatu ozdoby, godne Monarchii Polskiej.

J. E. Biskup Podlaski, Dr. H. Przeździecki, który tak wiele trudu poniósł, by obraz Matki Boskiej Kodeńskiej z największą uroczystością wrócił do Kownia, z nie mniejszą też troską czuwa nad tem, by ozdoba Podlasia, obraz cudowny, zjawił się w Leśnej, również w całym blasku królewskiej godności wrócił na swe dawne miejsce pod straż Paulinów.

Późną jesienią Warszawi Centralny Komitet Obywatelski (rejon północno-zachodni) otwiera w Siennem, w tylokrotnie już wspomnianym domu ofiarowanym przez p. Niesłuchowską — szkołę rzemieślniczą dla chłopców od lat 14. Uczą stolarstwa, kowalstwa, ślusarstwa i rymarstwa; kurs dwuletni. Odrzuca prawie do szkoły zapisano się 60 chłopców. Szkoła według gubernatora Mohylewskiego miała być tylko dla dzieci uchodźców z Kongresówki Polaków, pod groźną zamknięcia, gdyby się trafił kto z miejscowych. Udało się jednak cośś przemyśleć i z tych zapowietrzonych.

Kierownikiem został młody i energiczny p. Majewski, który z żoną i trojgiem drobnych dzieci zamieszkał przy szkole. Język, geografję i historję Polski wykładał p. Ostrowski, nauczyciel z instytutu głuchoniemych i ociemniałych w Warszawie, marzący po ukończeniu wojny o założeniu podobnego instytutu w Wilnie. Hygienę wykładał i nadzór lekarski nad dziećmi miał dr. Szamota. Wiadomości z przrody udzielał dyrektor, religję ks. dziekan Józef Król, technologicznie vice-dyrektorzy, których w ciągu 2-ch lat istnienia zmieniło się bodaj trzech. Majstrzy fachowo uczyli rzemiosł. Chłopcy chowani byli karnie i praktycznie bez zbytków i bez głodzenia, mieszkali jako internści przy szkole.

W gospodarstwie chłopcy radzą sobie sami: kopią grządy w ogrodzie przy szkole, uprawiają ziemniaki i ogrodowizny, kleją desek domek na Kuźnię, mają konia i wóz, więc zwożą ofiaro-

wane z sąsiednich folwarków pożywienie dla siebie, konia i krowy, oraz drzewo na opał. Odziani lekko wyglądają zgrabnie i zdrowo. Zawsze w dobrych humorach.

Od drugiej połowy listopada przypędzono świeże oddziały kopaczy. Przed nastaniem mrozów w wielu już miejscach otoczono Siennem rowem, w ziemie cęto chróst i drzewo na podpory i pokrycia.

Jesienią też 1915 r. wyszedł rozkaz o niszczeniu zapasów wyssoku, jaki jeszcze był po grzeźniach i składach. W Siennem wyłano go nieogłędnie do drobnego strumyka i błotka za zakładem rektyfikacyjnym. Sami robotnicy i ludność miejsczka, która na wieść o tem niebawem nadbiegła, chwytali ten płyn niby żyjący i w wszelkiego rodzaju naczyń, — gdy straż wojskowa odbierała i wylewała, kładli się wprost na ziemi i żłopali mętny i zmieszany z brudną wodą. Popili się jak nieboskie stworzenia, dwóch na śmierć. Przejeżdżając wieczorem o dobrym zmroku przez Bielice, drogą o parę staj od bagnistej łąki, na którą wyłano zapasy wyssoku z pobliskiej grzeźni i zapalono. Widok był czarodziejski. Wszyscy prawie mieszkańcy palacu i dworu bielickiego obecni byli przy tej dla wielu żalobnej uroczystości. Wyglądali jak cienie elizejskie. Od tej pory alkohol w tem lub owem rozcieńczeniu można było otrzymać tylko z apteki za receptą. Ach, jakichże czulości przedmiotem byli wówczas lekarze. (D.c.n.).

Tryumfalny powrót cudownego obrazu do Leśnej rozpoczęło się pod przewodnictwem J. E. Ks. B-pa Podlaskiego, Dra H. Przędzkiego dn. 22 września z kościoła katedralnego w Siedlcach. Uroczysta procesja z cudownym obrazem pójdzie drogą na Mordy, Łosice i Kornice, zając do Bukowic, wsi należącej do parafii Leśna, a stąd po małym wypoczynku wkroczy do Leśnej, by tu złożyć obraz święty, który w kościele leśniańskim pozostał na wieki z ludem podlaskim.

Naprzeciw Marji w obrazie cudownym wyruszy lud okoliczny, mnogi i pobożni, by towarzyszyć Jej w tryumfalnym powrocie do umiłowanej świątyni. I popłynę w niebiosa śpiew chwaly i wesela... W te i następne dni przez szereg uroczystości uczył lud Boży godnie Najświętszą Dziewicę, która w czasie prześladowań, iście neronowskich, była mu Matką, Panią i Królową. I zobaczą wszyscy, że Marja, Królowa Korony Polskiej zwyciężyła nieprzyjaciół, zwyciężyła i zwycięży!

**Polscy Jezuiti obejmują pierwszą, polską prefekturę Apostolską.**

(KAP.) Dnia 14 ub. m. utworzył Ojciec św. nową prefekturę Apostolską w Afryce Centralnej pod nazwą „Breken Hill” i oddał ją polskim Jezuitom. Do nowej prefektury należy północna część dystryktu Rhodesia, część Angeli i część Nyassy.

Jezuiti polscy pracowali już od 60 lat w Zambezji, w misji portugalskiej. Po wybuchu rewolucji portugalskiej w r. 1907, wydaleniu z portugalskiej kolonii, udali się do Rhodezji, kolonii angielskiej. W r. 1913 otrzymali osobną część misji, jako początkową misję polską. Wobec znakomitego rozwoju misji polskiej, utworzył obecnie Ojciec św. osobną prefekturę Apostolską, która — jak podaje dekret, podpisany przez Ks. Kard. Gasparri'ego — od dnia została księżom-Polakom z Tow. Jezusowego.

**Program transportacji zwłok śp. Ks. Kardynała Ledóchowskiego.**

(KAP.) W Rzymie dokonano już ekshumacji zwłok śp. Ks. Kardynała Ledóchowskiego. Dnia 27 września r. b. zwłoki przybędą do Dziedzic, dn. 28-go będą w Ostrowie, gdzie przeniesione zostaną do kościoła parafialnego. Obok kościoła znajduje się więzienie, w którym śp. Ks. Kardynał przez dwa lata był więziony, oraz pomnik Kardynała poświęcony podczas Zjazdu Katolickiego w r. 1925 przez śp. Ks. Kardynała Prymasa Dalbora. W kościele odbędzie się uroczystość żałobna.

Dnia 29-go września zwłoki, przewalone do Poznania, uroczystość, przy blaskach pochodni, przeprowadzone zostaną do katedry. 30 września o godz. 9 rano odprawione zostanie żałobne nabożeństwo oraz tumulacja zwłok pod obecnym pomnikiem ks. kardynała Ledóchowskiego. Kazanie wygłosi J. E. Ks. Biskup Liśnicki.

Z krewnych śp. Ks. Kardynała Ledóchowskiego przybędzie cała rodzina, m. in. Ks. Generali Jezuitów Ledóchowski, p. generał Ledóchowski, ks. kanonik Ledóchowski z Olomuńca i Matka Ledóchowska z Pniew.

**Pierwsze obliczenia zbiorów.**

„Przemysł i Handel” donosi: Na podstawie sprawozdań, otrzymanych przez korespondentów rolnych na dz. 1 sierpnia r. b., została obliczona przypuszczalna produkcja 4 ważniejszych zbóż. Przedstawiała się ona w zestawieniu z danymi ostatecznymi za r. ub. następująco (w milj. q):

	1926	1927
Pszonica . . .	12,8	13,8
Żyto . . . . .	50,1	59,8
Jęczmień . . .	15,5	17,1
Owies . . . . .	30,5	32,6

Obliczeń dokonano na podstawie stopni kwalifikacyjnych stanu zasiewów przed rozpoczęciem żniw. Narazie nie uwzględniono strat, spowodowanych przez powódź i grady, gdyż G.U.S. nie posiada jeszcze wystarczających danych, wobec czego otrzymane liczby należy uważać za prowizoryczne i mogące ulec w przyszłości znacznym zmianom po dokonaniu obliczeń na podstawie próbnych omłotów. Jednak zasadniczy charakter tegorocznych zbiorów można uważać za całkowicie wyjaśniony. Żniwa rozpoczęły się mniej więcej w warunkach pomyślnych, z wyjątkiem południowo zachodniego krańca Polski, gdzie częste deszcze uniemożliwiły rozpoczęcie żniw; w dalszym jednak ciągu i tam pogoda ustaliła się, tak, iż należy uważać, że żniwa odbyły się w warunkach normalnych.

**KTO STAJE W OBRONIE MARJAWITÓW?**

Pół-urzędowa, za rządowe pieniądze wydawana „Epoka” donosiła we wczorajszym numerze, co następuje:  
„W dniu wczorajszym grono przedstawicieli prasy liberalnej i demokratycznej odbyło wycieczkę samochodową do Plocka dla zwiedzenia klasztoru Marjawitów. W pouczającej tej ekskursji wzięli udział przedstawiciele „Epoki”, „Głosu Prawdy”, „Kuryera Porannego”, „Robotnika”, „Expressu” i „Kuryera Czerwonego”. Zwiedzano dokładnie i wyczerpująco klasztor w Plocku i kolonję w Felicjanowie, wszystkie marjawickie instytucje kulturalne, oświatowe i filantropijne, ochronki, żłobki, szkoły, a także przedsiębiorstwa, prowadzone przez klasztor, jako to: młyn parowy, fabrykę wód mineralnych, piekarnię, cukiernię, warsztaty tkackie, stolarskie, drukarnię, introligatornię, hucielnię artystyczną, ogrody itp.

Ciekawym materiałem i wrażeniami z wycieczki podzielił się niebawem z czytelnikami.  
W związku z powyższym dodaje „Gaz. Warsz. Por.”:  
„A no, ciekawi jesteśmy wrażeń i wyników tej „pouczającej” wycieczki „prasy liberalnej i demokratycznej” do klasztoru marjawitów. Narazie zapamiętajmy, kogo to oszuści marjawicy zapraszają na swoich obrońców. Nie dziwnym się nieczemu, szczególnie wizytom redaktorów prasy czerwonej. Wszak to wizyty rodzinne, dosłownie! Pierwsza żona arcybiskupa Kowalskiego i „matka przełożona” klasztoru marjawickiego jest szwagierką naczelnego redaktora czerwoniaków.”

**KRONIKA.**

**Oświadczenie litewskie w sprawie Jabłońskiego i Piotrowskiego.**

Podczas spotkania w dniu 22 b. m. przedstawicieli władz polskich z litewskimi w sprawie wydania Jabłońskiego i Piotrowskiego, reprezentant władz litewskich — Naczelnik rejonu Dergielman, wyjaśniał, iż Jabłońskiego i Piotrowskiego straż litewska nie porwała z terenu polskiego lecz zatrzymała ich na terenie litewskim w okolicy zaścianka Owsiejczyki gminie Jewje, w chwili gdy ci jechali bryczką w stronę Pukajfi.

**Obrazy starobrzędowców w Wilnie.**

W Wilnie obradowała ostatnio sesja najwyższego sądu starobrzędowców w Polsce. Obrady odbywały się pod przewodnictwem duchownego gminy Minkowice F. Kuzniecowa. Na jeździe tym opracowano regulamin gmin

prował badanie mieszkańców. Jak wynika z tych badań Jabłoński i Piotrowski jadąc wieczorem 14 b. m. bryczką do ojca Jabłońskiego zbłądzili i wpadli na teren litewski gdzie w rejonie Owsiejczyk w odległości 20 mtr. od granicy zostali zatrzymani przez litewską straż graniczną.

Prócz tego Dergielman wyjaśnił, iż Jabłoński i Piotrowski po swym zatrzymaniu zostali osadzeni w więzieniu w Koszdarach. Obecnie zaś na rozkaz władz centralnych przewieziono ich do Kowna. Wiadomość o rzekomej ich oddaniu pod sąd, jak wyjaśnił Dergielman, nie odpowiada prawdzie.

**Wiedomość kościelne.**

— **Uroczystość w kościele św. Bartłomieja.** Dzisiaj 24 sierpnia w dniu św. Bartłomieja odbędzie się nabożeństwo w kościele pod wezwaniem tego świętego, na Zarzeczcu w następującym porządku: Prymarja o godz. 7 rano, wotywa o godz. 9, suma o godz. 11, nieśpory konkluzyjne o godz. 6 w.

**Z miasta.**

— **Wycieczka francuska w Wilnie.** W dniu 4 września przyjeżdża do Wilna na trzydniowy pobyt wycieczka z Francji, zorganizowana przez T-wo „Les amis de la Pologne” i składająca się z ok. 20 wybitniejszych przedstawicieli (pań i panów) zarówno Centrali tego T-wa w Paryżu, jak też i szeregu prowincjonalnych jego kół.

Wycieczka ta ma zwiedzić wszystkie większe nasze ośrodki i zabawi w Polsce ok. 3 tygodni; ze względu na wybitną rolę, jaką odegrają członkowie wycieczki w dziedzinie informowania społeczeństwa francuskiego o Polsce, może ona mieć doniosłe znaczenie w dziele dalszego zbliżenia narodu polskiego z francuskim i umocnienia łączących oba narody więzów przyjaźni i solidarności. To też jest rzeczą niezmiernie pożądaną, by członkowie wycieczki znaleźli u nas serdeczne przyjęcie i by mogli się zetknąć z możliwie szerokimi kołami naszego społeczeństwa.

Wszystkie osoby, pragnące wziąć czynny udział w przyjęciu wycieczki w Wilnie lub też w jego najbliższych okolicach, proszone są o przybycie w czwartek dn. 25 sierpnia o godz. 6 wiecz. do Małej Sali Urzędu Wojewódzkiego (Magdaleny 2) celem omówienia szczegółów pobytu wycieczki i ukonstytuowania Komitetu przyjęcia.

— **Rejestracja autobusów i taksówek.** W dniu wczorajszym komisja techniczna okręgowej dyrekcji robót publicznych w Wilnie zarejestrowała kilka nowych autobusów i taksówek. Między innymi zwracając uwagę dwa autobusy, przeznaczone do komunikacji pozamiejskiej, mające na dachach specjalne siatki do bagaży pasażerów. Niezależnie od tego komisja zarejestrowała kilka dorożek samochodowych, które przeprowadziły uciążliwy remont. (r)

**Sprawy wojskowe.**

— **Życia stowarzyszeń.** — **Niespokojne stowarzyszenie.** W Związku Kresowym byłych wojskowych znowu ferment. Niedawno wybrany zarząd z p. Orlo na czele, który prawie siłą wydarł związek z rąk starego zarządu, ma już mnóstwo wrogów wśród członków związku. Na ogólnym zebraniu, które odbyło się dnia 21 b. m. w lokalu teatru „Kakadu” doszło do bójki między przeciwnikami Orlo i jego stronnictwem. W obec tych niesnasek, które stale trwają między zarządem, a niektórymi członkami związku, zarząd nie może przystąpić do zrealizowania koncesji, którą otrzymał od zarządu monopolu tytoniowego w Wilnie na zrobienie 12000 skrynek drewnianych. Prawdopodobnie koncesja ta ma być sprzedana jakiejś firmie żydowskiej. (j.)

**Sprawy białoruskie.**

— **Czy nie nowe wydanie „Chatki Białoruskiej” z loterją?** Władze wojewódzkie zarejestrowały w Wilnie nowe „Stowarzyszenie inteligencji białoruskiej.”

**Sprawy robotnicze.**

— **Na łono czerwonej gwiazdy.** Robotnicy hut szklanych w Wilnie, zgłosili swój akces do Lewicy P. P. S.

**Rejestracja bezrobotnych na wyjazd do San-Paulo**

W wrześniu Urząd Środkowia Pracy w Wilnie przystąpi do rejestracji bezrobotnych na wyjazd do San-Paulo w Południowej Ameryce,

**Żyto Dańkowskie i pszenicę Wysoko - Litewską**  
polecą  
**ZYGMUNT NAGRODZKI**  
Wilno, Zawalna 11-a. —3

O. P. O godzinie jednak 13 w południe zawiadomiono, że alarm był przedwczesny, że względu na to, że pilot nie mógł splanować z powodu nieodpowiedniego miejsca, oddalił się nieco od miejsca, przeznaczonego na ewiczenia i musiał lądować na polu. (z)

**Sprawy samorządowe.**

— **Termin posiedzenia nowego sejmiku.** Przewodniczący Wydziału powiatowego sejmiku Wileńsko-Trockiego zwrócił się z wnioskiem do władz wojewódzkich o zezwolenie na zwołanie w dniu 10 września r. b. pierwszego posiedzenia organizacyjnego nowego sejmiku. Na posiedzeniu tem będą dokonane wybory nowego wydziału powiatowego w składzie 6 osób oraz komisyj.

**Sprawy szkolne.**

— **O czystości dzieci w szkołach.** Kuratorjum Wileńskiego Okręgu Szkolnego wydało rozporządzenie na zasadzie okólnika Ministerstwa Wyznań Rel. i O. P. by w szkołach powszechnych wiejskich i miejskich, gdzie niema lekarza, któryby mógł przeprowadzić co pewien okres czasu inspekcję czystości dzieci, wkłada się ten obowiązek na nauczycieli szkół powszechnych, którzy mają zwracać baczną uwagę za czystością ciała wśród dzieci. (z)

— **Egzamina wstępne gimnazjum O. O. Jezuitów** odbędą się do kl. 11—V w dniach 29 i 30 sierpnia.

— **Egzaminy wstępne w Państwowym Seminarjum Nauczycielskim w Trokach** na kurs wstępny (dla chłopców) i na kurs pierwszy (dla dziewczyn) odbędą się dn. 29 sierpnia o godz. 11.

— **Egzamina wstępne w Żeńskiej Szkole Zawodowej im. św. Józefa** odbędą się dn. 29 sierpnia o godz. 10 tej rano.

Zapisy przyjmują codziennie Kancelaria szkolna, ul. Ostrobramska Nr. 29, od godz. 12—2 giej po południu. 1770

— **Egzamina wstępne w gimnazjum Sióstr Nazaretanek** (Piaszkowa 14) rozpoczną się dn. 26 sierpnia o godz. 8 i pół. 1783

— **Państwowa Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa w Wilnie** przyjmuje podania o dopuszczenie do egzaminów do dnia 26 sierpnia r. b. Podania można składać w kancelarii Szkoły od godziny 8 do 15, (ul. Kopanica Nr. 5).

Szkola posiada obecnie wydziały: ślusarsko-mechaniczny, stolarski, elektromonterski. Nauka trwa 3 lata. 379

— **Salezjańska Szkoła Rzemiosł w Wilnie** dla Dzieciątka podaje do wiadomości, iż egzamina wstępne odbędą się w dniach 28, 29, 30 sierpnia r. b.

Wszelkich informacji udziela Kancelaria od godz. 9 — 1 pp. przy ul. W. Stefańskiej 37.

**Sprawy uniwersyteckie.**

— **W sprawie przyjęć na Wydział Lekarski Uniwersytetu Stefana Batorego w roku bieżącym.** Dziekanat Wydziału Lekarskiego podaje do wiadomości, że podania o przyjęcie na I kurs roku akademickiego 1927—1928 będą przyjmowane od dnia 1.IX do 30.IX 1927 r. włącznie.

Kandydaci są proszeni o osobiste stawienie się w Dziekanacie Wydziału Lekarskiego w dn. 1.X 1927 r., w którym to dniu będzie ogłoszony termin wstępnego egzaminu psychotechnicznego.

**Z życia stowarzyszeń.**

— **W sprawie przyjęcia na Wydział Lekarski Uniwersytetu Stefana Batorego w roku bieżącym.** Dziekanat Wydziału Lekarskiego podaje do wiadomości, że podania o przyjęcie na I kurs roku akademickiego 1927—1928 będą przyjmowane od dnia 1.IX do 30.IX 1927 r. włącznie.

Kandydaci są proszeni o osobiste stawienie się w Dziekanacie Wydziału Lekarskiego w dn. 1.X 1927 r., w którym to dniu będzie ogłoszony termin wstępnego egzaminu psychotechnicznego.

**Sprawy uniwersyteckie.**

— **W sprawie przyjęcia na Wydział Lekarski Uniwersytetu Stefana Batorego w roku bieżącym.** Dziekanat Wydziału Lekarskiego podaje do wiadomości, że podania o przyjęcie na I kurs roku akademickiego 1927—1928 będą przyjmowane od dnia 1.IX do 30.IX 1927 r. włącznie.

Kandydaci są proszeni o osobiste stawienie się w Dziekanacie Wydziału Lekarskiego w dn. 1.X 1927 r., w którym to dniu będzie ogłoszony termin wstępnego egzaminu psychotechnicznego.

**Sprawy uniwersyteckie.**

— **W sprawie przyjęcia na Wydział Lekarski Uniwersytetu Stefana Batorego w roku bieżącym.** Dziekanat Wydziału Lekarskiego podaje do wiadomości, że podania o przyjęcie na I kurs roku akademickiego 1927—1928 będą przyjmowane od dnia 1.IX do 30.IX 1927 r. włącznie.

Kandydaci są proszeni o osobiste stawienie się w Dziekanacie Wydziału Lekarskiego w dn. 1.X 1927 r., w którym to dniu będzie ogłoszony termin wstępnego egzaminu psychotechnicznego.

**Sprawy uniwersyteckie.**

— **W sprawie przyjęcia na Wydział Lekarski Uniwersytetu Stefana Batorego w roku bieżącym.** Dziekanat Wydziału Lekarskiego podaje do wiadomości, że podania o przyjęcie na I kurs roku akademickiego 1927—1928 będą przyjmowane od dnia 1.IX do 30.IX 1927 r. włącznie.

Kandydaci są proszeni o osobiste stawienie się w Dziekanacie Wydziału Lekarskiego w dn. 1.X 1927 r., w którym to dniu będzie ogłoszony termin wstępnego egzaminu psychotechnicznego.

Kandydaci są proszeni o osobiste stawienie się w Dziekanacie Wydziału Lekarskiego w dn. 1.X 1927 r., w którym to dniu będzie ogłoszony termin wstępnego egzaminu psychotechnicznego.

**Z Białorusi Sowieckiej.**

**Pożary na Białorusi.**

Pomimo wszelkich zarządzeń przeciwpożarowych, wydawanych przez władze Białorusi sowieckiej, pożary powstające wskutek podpalenia powtarzają się nadal. Przyczem ilość ich wciąż wzrasta. Nie dopisała również zorganizowana przy zakładach pracy tak zwana „milicja przemysłowa” oraz wciągnięty do walki z podpalaczami komsomol.

W przeciągu ostatniego tygodnia od podpalenia wybuchy pożary: w m. Lepu, gdzie spaliła się doszczętnie cegielnia państwowa. W Hlybowskiźnie nie wykryci dotychczas sprawcy podpalili dom komisarza „sielsowietu”.

Dalej spaliła się większa część

**Jak zginął ataman Szagun.**

W jednym z poprzednich numerów naszego pisma podaliśmy wiadomość z Białorusi sowieckiej o zginięciu podczas walki z bolszewikami pod Jurawicami atamana antybolszewickiego oddziału powstańczego — Szaguna.

Szczegóły tej walki są następujące. Oddział atamana Szaguna, składający się z 80 starych żołnierzy armji rosyjskiej, wycwiczonych w walkach, dokonywał zuchwałych napadów na bolszewików.

W przeciągu kilku lat przetrzymując się w powiatu Białorusi napadał i rozbił poszczególnie oddziały G.P.U., milicję oraz mniejsze oddziały armji czerwonej.

Wszelkie próby ujęcia niebezpiecznego partyzanta, przedsięwzięte przez bolszewików, speliły na niczem. Ataman Szagun umiał zawsze wycofać się z terenu niebezpiecznego.

W pierwszych dniach b. m. znajdując się w lasach około Ju-

**Z Białorusi Sowieckiej.**

**Pożary na Białorusi.**

miasteczka Nosowicze, zamieszkała przeważnie przez żydów. W ogniu zginęła i kobieta. Jak stwierdzono, miasteczko podpalili partyzanci.

W Mohylowie podczas pożaru terpentyniami spaliło się 495 pudów terpentyny.

Ostatnio do Mińska nadeszły wiadomości o wybuchu 2 wielkich pożarów w Prystani pod Mińskiem, gdzie spaliło się 14 domów mieszkalnych i 20 gumien ze zbiorami. Drugi pożar wybuchł około Smolewicz, gdzie pali się las żmłowy.

Jako podejrzanego o podpalenie lasu zatrzymano niejakiego Mietczyka.

**Jak zginął ataman Szagun.**

W jednym z poprzednich numerów naszego pisma podaliśmy wiadomość z Białorusi sowieckiej o zginięciu podczas walki z bolszewikami pod Jurawicami atamana antybolszewickiego oddziału powstańczego — Szaguna.

Szczegóły tej walki są następujące. Oddział atamana Szaguna, składający się z 80 starych żołnierzy armji rosyjskiej, wycwiczonych w walkach, dokonywał zuchwałych napadów na bolszewików.

W przeciągu kilku lat przetrzymując się w powiatu Białorusi napadał i rozbił poszczególnie oddziały G.P.U., milicję oraz mniejsze oddziały armji czerwonej.

Wszelkie próby ujęcia niebezpiecznego partyzanta, przedsięwzięte przez bolszewików, speliły na niczem. Ataman Szagun umiał zawsze wycofać się z terenu niebezpiecznego.

W pierwszych dniach b. m. znajdując się w lasach około Ju-

**Ukarany donżuan.**

Jednym z najsłynniejszych donżuanów był znany powszechnie w Paryżu „pożeracz serc niewieścich”, za którym wzdychały urocze paryżanki — baron Charles de Henkelom. Wystawne życie, jakie prowadził otoczony zawsze i wszędzie rojem przedstawicielce piśi pięknej, oraz wyszukana elegancja, uczynili go człowiekiem najbardziej znanym i podziwanym w szerokiej kołach towarzyskich stolicy nadekwańskiej.

Od pewnego jednak czasu barona zaczął prześladować jakiś uparty „pech” w osobie bogatego bankiera, Symeona Galapoulosa, i wreszcie wyzłaziła się mu historia, jakiej bynajmniej nigdy się nie spodziewał.

Bankier ów przekonał się na własne skórze, że barona de Henkelom niedarmo nazywano donżuanem par excellence. Przypał go bowiem na czułym teście a teście w buduarze swej żony.

Baron, jak przystało na donżuana, zachował zimną krew i, chcąc „załagodzić” sytuację, z najbardziej szlachetną miną oświadczył, że „wzrost przyszedł” z ręki bankierowej, która, mówiąc nawiasem, była wcale piękna niewiasta.

Bankier, który inaczej zapatrywał się na tego rodzaju sprawy, wyciągnął z kieszeni rewolwer i ktyknął w najwyższej pasji: „Zastrzel pana jak psa!” — „Ależ nie rób pan tego!” — odpisał przytomny baron — i nie bądź tak nerwowo. Lepiej wyłumacz mi pan, jak możem nosić tak niegostynny, o krzyżujących ba-wach krewstwu.”

Słowa te były zwręgam manewrem, aby odwrócić uwagę zardrosnego męża. Gdy jednak fortel nie udał się i sytuacja stawała się groźną, baron oświadczył: „Kochany panie, wier mi, że w niczem nie obraźmiłem twej żony. Sam jestem zaręczony i żanę się w ciągu najbliższych dwu tygodni”. — „Nawrapd?” — zapytał bankier, uśmiechając się zjadliwie — kto jest tą szczęśliwą wybranką?”

Baron, który historyjkę o zaręczynach zmąslił na poczekaniu, bez zająknięcia wymienił nazwisko znajomej pięknej manicurzystki z salonu fryzjerskiego „Paris”.

Leż to, co teraz usłyszał, przypałowilo go o zupełną utratę równowagi. — „Chodź pan, panie baronie — rzekł oszukany małżonek. — Weźmier z narzeczoną siub natychmiast. Ja nie odstąpię ani na chwilę i służąc będą z swiadka. W razie najmniejszego zaś oporu wypełnię groźbę i zabiję pana...”

Na takie „dictum” baron de Henkelom, wyczytawszy z twarzy bankiera, że to nie żarty, jak niepyszny udał się za nim do wymyślnego salonu fryzjerskiego, gdzie zdumionemu i uradowanemu manicurystyce musiał oświadczyć, że żeni się z nią i te natychmiast.

Ceremonja ślubna odbyła się bez przeszkód i bankier, życząc nowożeńcom „wszystkiego najlepszego”, udał się wprost do adwokata, któremu powierzył sprawę rozwodową z niewierną swą małżonką.

Baron pozostał w godnej pozolawianej sytuacji, w złotych kajdanach ślubnych z własną — manicurystką a w dodatku stał się przedmiotem drwin całego eleganckiego Paryża. (ws.)

**ZE ŚWIATA.**

**Świętokradzkie ceremonje.**

Do jakiego stopnia niegodziwości posuwają się bezbożnicy meksykańscy świadczy następujący fakt: Związek antyklerykalny rozesał taki okólnik: Zapraszamy na ceremonje, która się odbędzie 17 lipca r. b. o godz. 14 w sali zebrania związku; chodzi o przyjęcie do związku dziecka Marco Antonia w obecności jego rodziców, którzy się dali nakłonić do zaniechania śmiesznych obrzędów chrztu katolickiego.

A więc — komentuje fakt ten „Excelsior” — czcigodne, uświęcone wiekami obrzędy chrztu św. zastępuje się tam blażniejszym jakimś rytmem wrogów religji. Co za bezmyślność i zaciekłość u tych jakobinów!

**Teatr, sztuka i muzyka.**

— **TEATR POLSKI** (sala „Lutnia”). Dziś Teatr Polski występuje z uroczą komedją „Malaństwo”, która jest najnowszym, a jak twierdzi zagraniczna krytyka, najlepszym utworem świetnego pisarza Nicodem'iego.

Rolę tytułową w „Malaństwie” kreuje Z. Kusziłowicz; będzie to jej ostatnia rola w Wilnie przed wyjazdem na stałe do Poznania.

— **Występy taneczne sióstr Korzeniewskich w Teatrze Polskim.** Znane z artystycznych produkcji tanecznych sióstr Korzeniewskie wystąpią w Wilnie w Teatrze Polskim dwukrotnie: w sobotę 27-go b. m. o g. 5 ep. j. i w niedzielę 28-go b. m. o g. 12 m. 30 pp.

Sprawy gospodarcze.

Tworzenie spółdzielni lnianych w Wileńszczyźnie.

W rezultacie szeregu konferencji, zwoływanych przez Wileński Oddział Państwowego Banku Rolnego...

Z tej produkcji zaledwie połowa była użytkowana w kraju, reszta wywożona jest zagranicę.

W ten sposób zbliżamy się — przynajmniej teoretycznie — do rozwiązania jednego z najważniejszych i najbardziej skomplikowanych problemów życia gospodarczego...

Zasiew dokonywany był w siemieniu przeważnie niejednolitem i niezaczyszczonym, przez co też i pola lniane wykazują rośliny różnego gatunku...

Według przybliżonych obliczeń obszar zasiewów lnu w woj. wileńskim wynosi około 15.000 ha, a w woj. nowogródzkim około 10.000 ha...

Celi handel hurtowy lnu tu na Kresach znajduje się w rękach żydowskich. Wszelkie wysiłki, czynione przez powołane dla handlu lnu instytuty...

już obok masła dobrego, dostarczanego przez Związek Spółdzielni Mleczarskich, zaczęło się pojawiać na rynkach zagranicznych masło fałszowane...

eksport lnu nie będzie uporządkowany tak długo, dopóki u nas, na wzór wymienionych powyżej państw, a w szczególności Łotwy...

ciańskiego, Postawskiego, Oszmiańskiego, Brasławskiego i Wileńsko-Trockiego, agitację za zbiorowem występowaniem ludności o kredyty na odbudowę zniszczonych podczas wojny gospodarstw.

Czynności punktów lekarskich i szpitali w pow. Wileńsko-Trockim.

Według danych statystycznych, za ub. miesiąc w 6 punktach lekarskich, znajdujących się na terenie powiatu Wileńsko-Trockiego, udzielono pomocy lekarskiej 2159 chorym...

Największą ilość dni przebyło chorych w szpitalu Trockim—1138.

Anarchistyczny sztandar.

W nocy z dnia 20 na 21 b.m. na 6 kilometrze z Olechnowicz w stronę Radoszkowicz, nieznanymi sprawcy rozwiesili na drucie telefonicznym czarny transparent z napisem w języku rosyjskim: „Niech żyje anarchizm“.

Z Wielkich Solecznik.

Dnia 15 sierpnia w miasteczku Wielkie Soleczniki odbyła się Kwesta uliczna na cel Ochotniczej Straży Pożarnej w W. Solecznikach...

W sprawie kolejki wąskotorowej Wilno—Troki.

Przez tydzień w Nr. 184 głos P. L. B. „O dojazd kolejowy do Trok“ z przyjemnością przyłączam się do Jego zaprzytańców...

Powyższe swe zaprzytańczenia uzasadniam tem, iż w każde święto i niedziele kilkadziesiąt wlinian z przyjemnością pojechałoby do

uroczych Trok, na cały dzień (wyjeżdżając rano a wracując wieczorem), następnie zaś, i co najważniejsze, Troki dostarczą Wilno stę ryb i ogórków, transporty których odbywają się furmankami...

Sądzą iż uwagi powyższe, chociaż pobieżne i niefachowe nie będą przez W.D.K. i Zarząd m. Trok pozostawione bez echa.

Zaraza płucna u bydła.

W związku z pojawieniem się na terenie województwa Białostockiego bydłowej zarazy płucnej, został zakazany wywóz bydła z terenu wspomnianego województwa...

GIEŁDA.

WARSZAWA, 23 VIII. (Pat.) — Dolar 8,91—8,93—8,89. Holandia 358,50—359,40—357,60...

Papiery procentowe: dolarówka 60,25 — 60,00, 8% pożyczka konwersyjna 99,50, dolarowa 82,50 — 83,00, kolejowa 102,50—103,00...

Akcje: Bank Dyskontowy 132,00, Bank Handlowy 132,00, Bank Polski 139,50—139,25, Spis 98,00...

Pamiętajcie o Polskiej Macierzy Szkolnej.

Z KRAJU.

Morderstwo i porwanie na granicy sowieckiej.

Otrzymałmś meldunek policyjny, który w suchej relacji rządowej brzmi jak następuje:

„Dn. 18 b. m. przypadli bez wieści Radoszko Joachim i Radoszko Mikołaj, folw. Jarowiszczyna, gm. Jazno, położony przy granicy. Podczas poszukiwań stwierdzono w odległości 150 mtr. od folw. przy samej granicy ślady krwi...“

jakiegoś przedmiotu przez linję graniczną. Dochodzenie prowadzi poster. P. P. w Jaznie, wspólnie z Dow. 2 komp. K. O. P.“

A więc jak na dzikich polach dawniej Rzeczypospolitej hulają sobie bolszewicy na naszym terytorjum. Rząd nasz, który po bliźniem okiem patrzy na zamiatki graniczne, powinien zażądać w sposób stanowczy wyjaśnień.

Szczepienie ochronne przeciwko cholercie.

W związku z powtarzającymi się nadal na Białorusi sowieckiej wypadkami zapadnięciami na cholercę, władze powiatu Wileńskiego, jako najbardziej zbliżonego do sowieckiego terenu objętego epidemią cholery...

plonek suchych i 500 płynnych. Poza tem władze powiatu Wileńskiego przystąpiły do szczepienia na 1000 porcji szczepionki przeciwko plonicy.

Ze względu na doniosłość tej sprawy, żądanie powiatu Wileńskiego zostało natychmiast przesłane władzom ministerjalnym do decyzji.

Budowa „Domu Ludowego“.

W gminie Worniańskiej przystąpiono do budowy „Domu Ludowego“, który będzie mieścić wszystkie gminne instytucje społeczne, jak kooperatywa, bank spółdzielczy, straż ogniową i t. d.

W gminach Gierwiackiej, Olikenickiej i Konlaskiej przystą-

piono do organizacji gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych. Kasy te będą zakładane w gminach nie posiadających kas spółdzielczych.

Organizacja kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

W gminach Gierwiackiej, Olikenickiej i Konlaskiej przystą-

Próba maczenia wody.

Członkowie b. N. P. Ch. rozpoczęli na terenie powiatów Świę-

MIĘSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

„ŻYCIE za ŻYCIE“ drama t w 8 akt. Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego. Początek seansów: w niedzielę i święta od godz. 4, w sobotę od godz. 5 i inne dni od godz. 6. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Cena biletów: parter — 60 gr., balkon — 30 gr. Anons: „SYN SZEIKA“.

Wydział Powiatowy w Lidzie poszukuje wychowawcy do Szkoła Sejmikowego dla Dzieci w Sielcu.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego Starosta (—) ZDANOWICZ.

DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA „Dziennika Wileńskiego“ Wilno, ul. Mostowa 1. Tel. Nr. 12-44

Przyjmuję 2-3 dziesiętynki w wieku szkolnym na mieszkanie można z utrzymaniem. Wiadomość Polocka 3 m. 1. 1811

SKLEPY TYTUNIOWE:

K. Gorzuchowski, Wilno, ul. Zamkowa 9 oraz W. Pietkiewicz, Wilno, ul. Mickiewicza 21

posiadają stale na składzie i polecają: najwyższy opatentowany gatunek GILZ pod nazwą

„Dla Znawców“ z trzema watami oraz z francuskiej bibułki „ABADIE“ WYROBU FABRYKI 11121-0 M. PASCHALSKI, Radom.

NAUKA

CHCESZ OTRZYMAĆ PISADE? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Łódzka 42. Kursy wychują listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 1758

Stenografji wyucza listownie, najdokładniej Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza 26. Żądajcie prospektów. 19002

Obwieszczenie.

Rukcjonista Izby Skarbowej w Wilnie Chasień Smajkiewicz na zasadzie art. 1027 i 1030 UPC, tudzież § 33 instrukcji o przymus. ściąganiu państ. podatków i opłat z dn. 17. V. 1926 roku (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do wiadomości ogólnej, iż w dniu 30 sierpnia 1927 roku o godz. 11-jej rano w lokalu Państwowej Wytwórni Wódek Nr. 6 przy ul. Ponarskiej Nr. 63 w Wilnie oddziele się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości należących do byłej Fabryki Wódek T-wa Poznańskiego celem pokrycia zaległości podatkowych: kasa ogniowa, maszyna do pisania i urządzenie fabryki wódek oszacowanych na sumę 5229 złotych.

LEKARZE

Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE. Ulica Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8 1/2 — 11 4-8. W.Z.P. 29

SPRZEDAŻE

Nowy Sklep „Okazja“ Sw. Janska Nr. 8 Kupno i sprzedaż rozmaitych rzeczy. Szacunek rzeczy bezpłatnie! 1806-14

Mieszkania

Większe i mniejsze posiadamy, oraz przyjmujemy zgłoszenia dla solidnych rezydentów Dom H.K. „Zachęta“ Gdańska 6 i piętro — telef. 9-05.

Poszukuję fachowca - specjalisty

od wyrobu różnych cukierków czekoladowych i mlecznych, który chciałby mnie nauczyć swego fachu za dobre wynagrodzenie. Dow. się Kwiatowa 4, m. 13.

„Szwajcarskie Gorzkie Ziela“ są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiający i działający przeciwnie otyłości. „Szwajcarskie Gorzkie Ziela“ pobudzają apetyt. Sprzedają apteki i składki apteczne po Zi. 1.50 za pudełko. Skład główny: apteka A. Gąsackiego w Warszawie, ul. Leszno 41. Wysył. najm. 3 pud. po otrzym. zł. 5.90 z przes.

ODCISKI Jeżeli cierpisz na ODCISKI, a bezskutecznie stosowałeś inne środki, spróbuj raz jeden „VEROLU“ z KOGUTKIEM a sam wartość jego ocenisz. SPRAWDZAJ APTEKI, SKŁADKI APTECZNE (CROSERJA)

UWAGZE PENSJONATÓW, INTERNATÓW

wynajmujących pokoje z utrzymaniem dla uczęszających młodzieży i t. p. — Ogłoszenia do wszystkich pism na specjalnie ulgowych warunkach przyjmuje BIURO REKLAMOWE Stefana Grabowskiego Garbarska 1, tel. 82. 521-1

DLA SZAN. PP. NOTARJUSZÓW

POLECAM: Papier niebieski do Akt. Księgi Repertorium. Plenipotencje rozmaite i wszelkie materiały piśmienne. Ceny konkurencyjne. Zamiejscowym posyłam za pobraniem. WŁ. BORKOWSKI I. Mickiewicza 5, WILNO II. Ś-to Jańska 1, tel. 372.

DR. BLUMOWICZ

Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Wielka 21. (Tel. 921). Od 9-11 i 3-7. W.Z.P. 63.

SPRZEDAŻE

Miód Iłpocwy sprzedający z własnej pasieki. Subocz 18. 1776